

Garlicki, Andrzej

Rodzaje konfiskat prasowych w Krakowie w latach 1900-1914

Przegląd Historyczny 54/3, 457-472

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ GARLICKI

Rodzaje konfiskat prasowych w Krakowie w latach 1900—1914

Rozważania o konfiskatach prasowych w Krakowie w latach 1900—1914 oparte będą przede wszystkim o analizę zachowanych akt Sądu Krajowego Karnego Krakowskiego, działającego w tym wypadku jako Sąd Prasowy¹.

Słów kilka o wartości tych materiałów. Sprawy prasowe poczęto wydzielać w osobny dział dopiero od 1898 r. Z tego roku zachowały się jednak akta dwóch jedynie spraw (obu o zniesławienie)². Podobnie z roku 1899 zachowały się tylko akta 24 spraw z okresu od 11 sierpnia do 20 października. Ale nawet dla tego krótkiego okresu nie dysponujemy kompletem akt, sądząc bowiem z sygnatur brakuje akt 14 spraw³. Materiał więc aktowy do lat 1898 i 1899 jest tak niekompletny, że uniemożliwia wyciąganie jakichkolwiek wniosków ogólnych i porównywanie go z materiałami dotyczącymi lat późniejszych.

Dla tych więc powodów w rozważaniach naszych pomijać będziemy te lata, jako początkową cezurę chronologiczną przyjmując 1900 r. Cezurą końcową będzie 1 sierpnia 1914. Wydaje się bowiem, że nie można porównywać konfiskat z okresu pokoju z konfiskatami z okresu wojny. Inne tu zupełnie czynniki odgrywają rolę, odmienna wreszcie jest i sama prasa. Chociaż więc dysponujemy materiałem aktowym do końca 1914 r., zajmować się będziemy jedynie aktami spraw do 1 sierpnia⁴.

Dla okresu, którym będziemy się zajmować, dysponujemy aktami 1445 spraw. Na podstawie sygnatur kancelarii Sądu i porównania ich z aktami spraw można ustalić, że w interesującym nas okresie było nie mniej niż 1967 spraw. Ustalenie dokładnej liczby spraw jest o tyle utrudnione, że w 1900 r. ostatnia sprawa jest z 14 grudnia, a w 1904 z 26 listopada. Różnica tu będzie jednak niewielka, w 1900 r. ostatnia sprawa nosi kolejną numerację 242, zaś w 1904 r. — 105, czyli zakładając równomierny wzrost spraw (a było tak w innych latach) różnica wynosić może 30 do 40 spraw. Jest to liczba proporcjonalnie tak mała, że nie będziemy jej brali pod uwagę przyjmując, iż odbyło się łącznie 1967 spraw. Dysponujemy więc około 76% zachowanych akt (wszystkie dane procentowe podawane będą w zaokrągleniu do jednostek).

¹ WAP Kr. Zespół Sądu Krajowego Karnego Krakowskiego (dalej: SKKKr), wiązki 588—634.

² SKKKr. 588 Pr. 11/98 i 588 Pr. 82/98. W podawanych sygnaturach pierwsza cyfra oznacza numer wiązki, dalsza część sygnatury to oznaczenie teczki w wiązce. Kancelaria sądowa stosowała tylko tę drugą część sygnatury — dla ułatwienia jednak wydaje się wskazane podawanie również numeru wiązki. Na podstawie wyżej podanych sygnatur stwierdzić można, że w 1898 r. było nie mniej niż 82 sprawy.

³ Tamże, 589 Pr. 58/99 do Pr. 96/99.

⁴ Łącznie w 1914 r. było 110 spraw, zachowały się akta 94.

W poszczególnych latach stosunek akt zachowanych do ogółu akt przedstawia się następująco:

Tabela 1

Sprawy prasowe i ich zachowane akta

Rok	Liczba spraw ogółem	Liczba akt zachowanych	% akt zachowanych
1900 do 14 grudnia	242	97	36
1901	246	198	81
1902	201	155	77
1903 do 26 listopada	127	116	91
1904	105	75	71
1905	93	73	79
1906	77	40	52
1907	103	84	81
1908	87	60	69
1909	49	33	67
1910	109	78	72
1911	117	96	82
1912	167	131	78
1913	147	127	86
1914 do 1 sierpnia	97	82	84

Tabela 2

Sprawy przeciw osobom w stosunku do ogółu spraw prasowych dane w %

1900 — 18
1901 — 10
1902 — 6
1903 — 10
1904 — 17
1905 — 18
1906 — 20
1907 — 18
1908 — 18
1909 — 15
1910 — 19
1911 — 15
1912 — 10
1913 — 9
1914 — 14

W pięciu więc zaledwie wypadkach procent akt zachowanych jest mniejszy niż 75. Wydaje się zatem, że materiał, którym dysponujemy, jest w pełni porównywalny. Dodajmy jeszcze, że często braki spowodowane są wyłączeniem poszczególnych spraw; przede wszystkim dotyczy to akt spraw wytaczanych z oskarżenia prywatnego czy publicznego przeciwko redaktorom odpowiedzialnym. Akta tych spraw, jeśli kończyły się wyrokiem, zostawały wydzielone z akt prasowych i włączone do akt wydziału ogólnego. Część więc braków można tłumaczyć w ten sposób. Oczywiście nie wszystkie i trudno ustalić nawet, jaki procent. Orientacyjnie stwierdzić możemy, że w zachowanych aktach procent tych spraw, które w odróżnieniu od konfiskat nazwać można sprawami przeciwko osobom, w poszczególnych latach przedstawiał się, jak w tab. 2. Wahania więc są niewielkie. W stosunku do wszystkich akt zachowanych akta spraw przeciw osobom stanowią 13%.

Konieczne jest wreszcie najogólniejsze chociażby przedstawienie ustawodawstwa prasowego obowiązującego w latach 1900—1914 na terenie monarchii austro-węgierskiej.

Podstawę jego stanowiły: Ustawa Prasowa z 17 grudnia 1862⁵, zmieniiona i uzupełniona ustawami z 15 października 1868⁶ i 9 lipca 1894⁷, mające zastosowanie w sprawach prasowych paragrafy ustawy karnej z 27 maja 1852⁸, uzupełniająca tę ustawę karną ustawa z 17 grudnia 1862⁹ i wreszcie ustawa o postępowaniu karnym z 23 maja 1873¹⁰.

⁵ *Dziennik Praw Państwa* (dalej: Dz.p.p.) 1863, nr 6.

⁶ Dz.p.p. 1868, nr 142.

⁷ Dz.p.p. 1894, nr 161.

⁸ Dz.p.p. 1852, nr 117.

⁹ Dz.p.p. 1863, nr 8.

¹⁰ Dz.p.p. 1873, nr 119.

W związku z ustawą prasową z 17 grudnia 1862 wydana została „Instrukcja urzędowa dla prokuraturii i władz bezpieczeństwa...”¹¹.

Nie będziemy tu omawiali tego ustawodawstwa, odwoływać się będziemy do paragrafów poszczególnych ustaw przy analizie konfiskat. W tej chwili chodzi jedynie o przedstawienie mechanizmu działania konfiskat.

W monarchii austro-węgierskiej nie istniała cenzura prewencyjna, § 17 ustawy prasowej z 17 grudnia 1862 stwierdzał natomiast: „Z każdego numeru lub zeszytu pisma periodycznego drukarz ma jednocześnie z rozpoczęciem rozdzielania lub rozsyłki, z każdego zaś innego druku nie należącego do wyjątków § 9¹² i nie obejmującego więcej niż pięć arkuszy druku, co najmniej na dwadzieścia cztery godziny przed rozdzielaniem lub rozsyłką, złożyć władzy bezpieczeństwa w miejscu wydawnictwa, a w miejscach gdzie jest siedziba prokuratora państwa także i jemu po jednym egzemplarzu...”¹³

Zwrócić należy uwagę na postanowienie tego paragrafu zobowiązujące drukarza do przedstawienia egzemplarza obowiązkowego nie z chwilą rozpoczęcia druku, ale z chwilą rozpoczęcia kolportażu. Miało to z punktu widzenia wydawców swoje dobre i złe strony. Z jednej stwarzało niebezpieczeństwo konfiskaty całego wydrukowanego nakładu, co oczywiście powodowało poważne straty materialne. Z drugiej jednak strony wprowadzało czynnik czasu i w wypadkach szczególnie ważnych umożliwiało rozprowadzenie dużej części lub nawet całości nakładu. Dlatego też § 18 wspomnianej już „Instrukcji urzędowej dla prokuraturii i władz bezpieczeństwa” zaleca, aby wszystkie „czynności urzędowe w sprawach prasowych wypełniać z jak największym pośpiechem”.

O warunkach, w których mogła nastąpić konfiskata prasowa, mówiła ustawa o postępowaniu karnym z 23 maja 1873 w rozdziale XXVII poświęconym postępowaniu w sprawach prasowych. § 487 stwierdzał: „Pisma drukowane, wydawane lub rozszerzane wbrew postanowieniom ustawy prasowej, lub które z powodu swej osnowy w interesie publicznym mają być ścigane, mogą być skonfiskowane przez władze bezpieczeństwa bezpośrednio lub też na zarządzenie prokuratora. We wszystkich innych przypadkach może być konfiskata zarządzona tylko przez sąd na skargę i zawarty w niej wniosek prywatnego oskarżyciela. Przeciw zarządzeniom tymczasowej konfiskaty nie ma osobnego zażalenia...”¹⁴.

Czyli bezpośrednio po otrzymaniu egzemplarza obowiązkowego i zapoznaniu się z jego treścią prokuratura¹⁵, jeśli zaistniały ku temu podstawy, mogła zarządzić konfiskatę nakładu z obowiązkiem wystąpienia w ciągu trzech dni do sądu o jej zatwierdzenie (§ 488).

Akta, którymi dysponujemy, to właśnie akta spraw, w których prokuratura krakowska występowała do sądu o zatwierdzenie konfiskaty. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wniosek prokuratora winien być

¹¹ Por. J. Piwocki, *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, s. 878.

¹² § 9 za wyjątki uznawał druki, „które przeznaczone są wyłącznie do celów przemysłowych i handlowych lub też do użytku domowego i towarzyskiego, jako to: formularze, cenniki, karty wizytowe itp.”.

¹³ Dz.p.p. 1863, nr 6.

¹⁴ Dz.p.p. 1863, nr 8.

¹⁵ Piszemy tylko o prokuraturze, bo zgodnie z § 21 „Instrukcji urzędowej dla prokuraturii i władz bezpieczeństwa...” w ośrodkach, gdzie ze względu na większą działalność prasy jest to pożądane, władze bezpieczeństwa miały obowiązek oddelegować do dyspozycji prokuratora odpowiednią liczbę pracowników. Do takich ośrodków należał Kraków.

umotywowany i powinny być określone paragrafy czy artykuły, które pismo przekroczyło. Do wniosku winien być dołączony egzemplarz pisma, prócz tego dołączano zazwyczaj raport policyjny informujący o wysokości nakładu i liczbie skonfiskowanych egzemplarzy. W aktach znajduje się też decyzja sądu zatwierdzająca konfiskatę¹⁶.

Zarządzona przez prokuratora konfiskata nie zawsze była skuteczna. Wchodziły tu w grę dwa czynniki. Z jednej strony czynnik czasu — koplortaż mógł nastąpić, zanim policja przybyła skonfiskować nakład. Dotyczyło to najczęściej druków wydawanych poza Krakowem (Nowy Sącz, Wieliczka, Nowy Targ i in.). Z drugiej strony redakcje przewidując możliwość konfiskaty drukowały jedynie dwa obowiązkowe egzemplarze, przysyłając je policji i prokuraturze i czekały na decyzję. Postępowała tak np. redakcja krakowskiego pisma humorystycznego „Bocian”, którego każdy niemal numer skonfiskowany był za pornografię. Były to tzw. konfiskaty bezskuteczne, czyli w praktyce wprowadzanie przez redakcje cenzury prewencyjnej. Do problemu tego jeszcze wrócimy.

Abstrahując obecnie od skuteczności konfiskaty prześledzimy przyczyny, dla których konfiskaty były zarządzane. Odrzucając akta spraw przeciwko osobom dysponujemy aktami 1249 konfiskat. Podajemy tę liczbę jedynie dla orientacji. Rozpatrując bowiem konfiskaty według zastosowanych paragrafów okaże się, że jest ich o wiele więcej. Dwie są tego przyczyny. Po pierwsze bardzo często w danym druku skonfiskowano nie jeden, a dwa lub więcej fragmentów, i to za różne rzeczy. Po drugie nawet w jednym fragmencie prokuratura dopatrywała się często różnych wykroczeń czy przestępstw, stosując wtedy szereg paragrafów.

Najczęściej stosowany był § 300 ustawy karnej z 27 maja 1852¹⁷. Konstrukcja jego pozwalała na bardzo szerokie zastosowanie. Krytyka rządu czy jakichkolwiek władz państwowych była z reguły podciągana pod ten paragraf. Formalnie rzecz biorąc stosować go można było jedynie w wypadkach „łżenia, wyszydzania, nieprawdziwych twierdzeń i przekreślanych faktów”, ale prokuratura nie zadawała sobie najmniejszego trudu, by podane w artykule fakty weryfikować. Łącznie w latach 1900—1914 zastosowano ten paragraf w dostępnych nam aktach 330 razy.

¹⁶ Przy konfiskatach prasowych i zakazie rozpowszechniania druków nie odbywała się rozprawa sądowa, a jedynie sąd na podstawie analizy dostarczonych przez prokuraturę tekstów stwierdzał, czy dokonane zostało przestępstwo prasowe i czy decyzja prokuratury o konfiskacie czy zakazie rozpowszechniania jest słuszna. Zainteressowani mogli odwołać się do sądu wyższego składając pismo apelacyjne. I w tym jednak wypadku sąd nie zarządzał rozprawy, a jedynie zatwierdzał lub odrzucał decyzję sądu niższego. Sąd Krajowy Karny Krakowski posiadał specjalne formularze, w które wpisywał zatwierdzenie konfiskaty, opierając się na analizie prawnej przeprowadzonej przez prokuraturę. Poza jednym wypadkiem we wszystkich dostępnych aktach sąd zarządzane konfiskaty zatwierdzał. Najistotniejsze więc dla analizy konfiskat są wnioski prokuratury. Dodać jeszcze należy, że przez cały omawiany okres kierował prokuraturą krakowską c.k. Radca Dworu, Diliński. Ta ciągłość personalna znacznie zwiększa wartość tych materiałów.

¹⁷ § 300: „Kto publicznie, albo wobec kilku ludzi, albo w drukach, rozpowszechnianych rycinach, wizerunkach lub pismach stara się łżeniem, wyszydzaniem, nieprawdziwymi twierdzeniami lub przekreśnianiem faktów poniżyć zarządzenia lub orzeczenia władz, albo w ten sposób podbudzać drugich do nienawiści, pogardy albo bezpodstawnych zażeń przeciw władzom państwowym lub gminnym, albo przeciw poszczególnym organom rządowym odnośnie do ich urzędowania, albo przeciw świadkom lub znawcom odnośnie do ich zeznań przed sądem, staje się winnym występku podburzania...”

Z § 300 korespondowały paragrafy dotyczące ochrony czci¹⁸. Stwierdzał bowiem § 492, że „winnym czynów karalnych staje się również ten, kto napaści swe „zwraca przeciw rodzinom, władzom publicznym albo poszczególnym organom rządu odnośnie do ich czynności urzędowych, przeciw prawnie uznanym korporacjom albo przeciw dobrej sławie zmarłego”. Na tej przede wszystkim podstawie stosowano często § 300 łącznie z paragrafami dotyczącymi ochrony czci. Czyniono tak z reguły w tych wypadkach, gdy krytykując rząd czy władze wymieniano konkretne osoby. I to niezależnie kogo — mógł to być urzędnik kolejowy, a mógł to być prezes rady ministrów. Zastosowano te paragrafy dotyczące obrazy urzędników z tytułu ich działalności służbowej łącznie 123 razy.

Dla naszych jednak analiz zarówno § 300, jak i paragrafy 487—495 w odniesieniu do urzędników są mniej interesujące. Stosowano je bowiem bardzo różnorodnie. Jak już mówiliśmy, zarówno za krytykę drobnego urzędnika kolejowego, jak i premiera. Ale nie tylko to. Paragrafy te stosowano za każdą krytykę rządu czy władz, niezależnie od tego, z jakich pozycji była prowadzona. Te same więc paragrafy stosowano wobec socjalistycznego „Naprzodu” i wobec antysemitckiego, katolickiego „Głosu Narodu”. Konfiskaty na podstawie tych paragrafów dotyczyły w przeważającej mierze krytyki interwencyjnej władz lokalnych, ich więc liczba nie może świadczyć o napięciu lub spadku życia politycznego w Galicji. Mając to na uwadze wydzieliśmy szereg problemów określających już wyraźniej charakter konfiskat.

Do takich problemów zaliczyć należy antysemityzm. Konfiskowano za antysemityzm na podstawie § 302 ustawy karnej z 27 maja 1852¹⁹. Łącznie dokonano 72 konfiskat oraz jednej za wzbudzenie nienawiści ludności żydowskiej wobec ludności polskiej.

Ten sam § 302 stosowany był za „wzbudzenie nienawiści do poszczególnych klas i stanów społecznych i stronnictw”. Stosowano go też za krytykę kleru, ale te sprawy zostały później wyodrębnione. Za wzbudzenie więc nienawiści społecznej przeprowadzono łącznie 78 konfiskat. Były to już przede wszystkim konfiskaty pism socjalistycznych czy radykalnych za ich program społeczny.

Jako osobny dział wyodrębniliśmy wszystkie konfiskaty dotyczące kleru i religii. Stosowano tu § 302 oraz § 122 mówiący o zbrodni zniewagi religii, § 303 mówiący o wyszydzeniu lub poniżeniu nauki, zwyczajów lub urzędzeń kościoła i obrazie „sługi religijnego w trakcie wykonywania czynności służbie Bożej poświęconych”, wreszcie §§ 487—495 dotyczące obrazy urzędników na służbie. Dotyczą zatem te konfiskaty zarówno obrazy religii, jak i krytyki kościoła jako instytucji, a także kleru jako całości czy poszczególnych jego przedstawicieli. Łącznie konfiskat tych zarządzono 202 oraz 4 konfiskaty za obrazę innych religii.

Osobnym działem są konfiskaty za podburzanie „do nienawiści i pogardy przeciw armii cesarskiej lub przeciw samodzielnemu jej oddziałowi”²⁰. Dotyczą one przede wszystkim krytyki samowoli oficerów i pod-

¹⁸ §§ 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495 ustawy karnej z 27 maja 1852.

¹⁹ § 302: „Kto drugich nawołuje, zachęca lub usiłuje uwieść do nieprzyjaznych kroków przeciw różnym narodowościom (ludom), przeciwko stowarzyszeniom religijnym albo innym stowarzyszeniom, przeciw poszczególnym klasom albo stanom społecznym, albo przeciw korporacjom prawnie uznanym, albo w ogóle mieszkańcóm państwa do wrogich przeciw sobie stronnictw, staje się winnym występku...”

²⁰ Art. IV ustawy z 17 grudnia 1862 (Dz.p.p. 1863, nr 8).

oficerów zarówno wobec żołnierzy, jak i wobec ludności cywilnej. Łącznie przeprowadzono tych konfiskat 135.

Broniła też prokuratura zaprzyjaźnionych głów panujących. Zarządzono 43 konfiskaty za krytykę cesarza Wilhelma II i 23 za krytykę cara Mikołaja II. Rzecz jasna, że chroniony był i cesarz Franciszek Józef, i cała rodzina cesarska. O ile obraza cesarza Wilhelma II czy cara była występkiem, to obraza Franciszka Józefa czy członka rodziny cesarskiej była zbrodnią. Za obrazę monarchii dokonano łącznie 45 konfiskat.

Konfiskowano też za pisanie o toczącym się śledztwie i za krytykę wyroków sądowych przed ich uprawomocnieniem. Tego rodzaju konfiskat dokonano 11.

Za niepokojenie „bezpieczeństwa publicznego” (§ 308 ustawy karnej z 27 maja 1852) dokonano 16 konfiskat. Pod paragraf ten podciągano przede wszystkim pisanie o możliwości wojny, a także o złym stanie zdrowia cesarza.

9 konfiskat dokonano za pisanie o planach wojskowych i ruchach wojsk²¹, czyli za zdradę tajemnicy wojskowej.

Najciekawszy dział stanowią konfiskaty dokonane za gloryfikowanie czynów prawem zakazanych, podburzanie, nienawiść do formy rządu i monarchii. Mamy tu do czynienia z konfiskatami druków o charakterze niepodległościowym, artykułów solidaryzujących się np. z akcjami Organizacji Bojowej PPS, wreszcie artykułów wzywających żołnierzy do nieposłuszeństwa. Konfiskat tych dokonano 114.

I jako ostatnie, konfiskaty za pornografię. Dokonano ich 243. Sprawa tu stosunkowo najprostsza, bo z reguły w drukach konfiskowanych za pornografię²² nie popełniano innych wykroczeń. Omawianie tych konfiskat nie wydaje się konieczne, stwierdzić jedynie można, że kryteria tego, co moralne i przyzwoite, niezwykłe się od 1900—1914 zmieniły i że wszystkie prawie teksty uznane przez prokuraturę za pornograficzne nie wzbudziłyby dziś żadnych, poza artystycznymi, zastrzeżeń.

Tak przedstawiają się ogólnie przyczyny, dla których zarządzano konfiskaty. Istotne dla naszych rozważań będą jednak nie tyle dane ogólne dotyczące całego okresu, co prześledzenie, jak wyglądało to w poszczególnych latach. Niżej zamieszczona tabela 3 ma ukazać, za co konfiskowano w poszczególnych latach. Posługujemy się w niej przedstawionym niżej układem rzeczowym. Jest to podział w pewnym sensie sztuczny, ale dla obrazowego przedstawienia zagadnienia niezbędny.

Tabela nasuwa pewne wnioski. Okres piętnastu lat, którym się zajmujemy, posiada cezurę wewnętrzną, dzielącą go wyraźnie na mniejsze odcinki chronologiczne. Pierwszy z nich, lata 1900—1903, będą niejako przedłużeniem dziejów Galicji z ostatniego trzydziestolecia wieku XIX. Nowe elementy, przede wszystkim w opinii publicznej, wprowadzają lata wojny rosyjsko-japońskiej i rewolucji w Rosji i Królestwie Polskim, lata 1904—1907. Od roku 1908 zaczyna coraz wyraźniej zarysowywać się perspektywa wojny między zaborcami. Powoduje to kształtowanie się programu orientacyjnego, co wywoła daleko idące konsekwencje w układzie sił politycznych w Galicji. Znajdzie to najpełniejszy wyraz w okresie konfliktu bałkańskiego przełomu 1912 i 1913 r.

Wstrząsem wydatnie przyspieszającym polaryzację w galicyjskich

²¹ Art. IX ustawy z 17 grudnia 1862 (Dz.p.p. 1863, nr 8).

²² § 516 ustawy karnej z 27 maja 1852.

Tabela 3

Przyczyny konfiskat

Rok	Wzbudzenie nienawiści do władz § 300	Obraza urzędników § 487 — 495	Wzbudzenie nienawiści społecznej § 302	Antysemityzm § 302	Antyklerykalizm, bluźnierstwa, nienawiść do kościoła	Wzbudzenie nienawiści do armii	Obraza Wilhelma II	Obraza Mikołaja II	Obraza monarchii	Niepokojenie bezp. publicznego § 308	Zdrada tajemnicy wojskowej	Gloryfikowanie czynów prawem zakazanych, podburzanie nienawiści do formy rządu i monarchii	Pornografia
1900	34	6	15	10	7	3	3	2	1	—	—	1	7
1901	64	15	7	14	24	22	9	4	2	—	—	5	34
1902	52	14	13	7	17	20	17	2	2	—	—	4	22
1903	21	5	—	4	13	32	3	3	1	—	—	3	23
1904	18	6	—	1	12	5	1	1	—	—	—	6	20
1905	7	6	4	1	10	—	1	10	1	—	—	12	22
1906	3	—	2	1	3	2	1	—	1	—	—	4	17
1907	19	3	7	2	6	7	—	—	1	—	—	11	22
1908	6	6	2	2	7	6	—	—	2	1	2	10	19
1909	2	4	2	—	7	—	1	—	1	3	1	3	6
1910	16	7	4	3	23	6	1	—	—	—	—	3	12
1911	33	15	3	5	14	—	—	—	5	4	—	12	10
1912	32	21	4	7	15	9	1	—	11	7	2	30	16
1913	18	9	7	4	21	13	3	1	13	—	—	10	12
1914	11	6	8	11	23	7	2	—	4	1	4	5	1

stosunkach politycznych był upadek w 1913 r. namiestnika Bobrzyńskiego, a przede wszystkim, będący w pewnym sensie wynikiem tego faktu, rozłam w Polskim Stronnictwie Ludowym w końcu 1913 r. Z wiosną 1913 r. odsunęła się też w odczuciu opinii publicznej perspektywa wojny z Rosją w daleką przyszłość. Te wydarzenia upoważniają do wydzielenia z okresu 1908—1914 dwóch lat ostatnich.

Mamy zatem do czynienia z czterema odcinkami chronologicznymi, z których trzy pierwsze są w zasadzie sobie równe, a czwarty licząc go od początku 1913 r. obejmuje nieco ponad półtora roku.

Podział ten znajduje odbicie i w konfiskatach prasowych.

Lata 1900—1903 to okres najbardziej ożywionej działalności prokuratury krakowskiej w dziedzinie ingerencji prasowych. Łącznie nie mniej niż 816 spraw na nie mniej niż 1967 spraw w latach 1900—1914, czyli ok. 41%²³. Najwięcej zarządzono ich w tym okresie za przekroczenie § 300, czyli za krytykę władz, często w parze z obrazą urzędników. Druga co do ilości przyczyn konfiskat to „wzbudzanie nienawiści do armii”. Następnie antysemityzm — 35 konfiskat na ogólną liczbę 72 konfiskat w latach 1900—1914, antyklerykalizm i obraza religii i kościoła, wreszcie „wzbudzanie nienawiści między klasami i stanami”. W stosunku do następnych okresów dużo jest konfiskat za obrazę cesarza Wilhelma — 32 na ogólną ilość 43. Uzasadnione to było wzmożeniem w pierwszych latach XX w. antypolskiej akcji w zaborze pruskim. W 6 wypadkach konfiskata zarządzona została za obrazę monarchii, w 11 wypadkach za obrazę cara, w 8 za pisanie o śledztwie przed jego ukończeniem lub krytykę nieprawomocnego wyroku. Wreszcie w 13 wypadkach za „wzbudzanie nienawiści do formy rządu”, za program niepodległościowy, podburzanie i gloryfikowanie czynów prawem zakazanych.

Dane te nie dają bynajmniej pełnego obrazu przyczyn konfiskat. Jak już wspominaliśmy, poszczególne paragrafy stosowane były dość elastycznie. To co np. uznawano za „wzbudzanie nienawiści do armii” mogło być zarówno krytyką kaprała za znęcanie się nad żołnierzami, jak np. programem pacyfistycznym, antymilitaryzmem.

Konieczne zatem jest uzupełnienie powyższych danych wykazem pism, które najczęściej ulegały konfiskacie. To dopiero pozwoli na ustalenie kierunku działania prokuratury krakowskiej.

Abstrahując od spraw przeciwko osobom i konfiskat za pornografię, dla lat 1900—1903 zachowały się akta 412 konfiskat²⁴. Organ PPSD „Naprzód” uległ w tym okresie 177 konfiskatom: 14 konfiskat w 1900 r., 62 w 1901 r. i 38 w 1903 r. Żadne z pozostałych pism nawet nie zbliża się do tej liczby.

Drugie miejsce zajmuje katolicki dziennik „Głos Narodu”, wychodzący w Krakowie pod redakcją Kazimierza Ehrenberga. Dokonano 37 konfiskat tego pisma (w 1900 r. — 11, w 1901 r. — 16, w 1902 r. — 9 i w 1903 r. — 1) z reguły za antysemityzm. Jeśli nawet w kilku wypadkach prokuratura występowała o konfiskatę za krytykę władz i obrazę urzędników, to krytyka ta wynikała z antysemitckiego programu pisma. Krytykowano władze Galicji czy monarchii za popieranie, czy też nie dość skuteczne, zdaniem redaktorów „Głosu Narodu”, zwalczanie elementów żydowskich.

²³ Liczby te dotyczą wszystkich spraw, a więc i spraw przeciw osobom.

²⁴ W 1900 r. — 73, 1901 r. — 135, 1902 r. — 123, 1903 r. — 81.

Z dzienników 10 konfiskatom uległa „Nowa Reforma”, przede wszystkim za krytykę władz, 5 konfiskatom wydawany od 1901 r. antysemicki „Nasz Głos”, właśnie za antysemityzm i za obrazę cesarza Wilhelma II, 7 konfiskatom wydawane przez Ludwika Szczepańskiego od 1903 r. „Nowiny”, przede wszystkim za „wzbudzanie nienawiści do armii” i wreszcie jeden raz skonfiskowano konserwatywny „Czas”.

Z periodyków najczęściej, bo 30 razy, konfiskowany był organ galicyjskich kolejarzy, dwutygodnik „Kolejarz”, kierowany przez PPSD, a podpisywany przez Szczepana Kurowskiego. Z tego 2 konfiskaty przypadają na 1900 r., 9 na 1901 r., 16 na 1902 r. i 3 na 1903 r. 18 konfiskatom uległ wydawany przez PPSD tygodnik „Prawo Ludu”.

Organ Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego, wydawany w Krakowie pod redakcją ks. Andrzeja Szpondera, dwutygodnik „Obrona Ludu” konfiskowany był 26 razy (w 1900 r. — 3, w 1901 r. — 9, w 1902 r. — 6 i w 1903 r. — 8), głównie za krytykę władz, ale oczywiście krytykę z punktu widzenia chrześcijańsko-ludowego.

Wydawany w Krakowie tygodnik „Mieszczanin”, podpisywany przez Michała Zwirowskiego, skonfiskowany został 8 razy, z czego 7 w 1900 r. i raz w 1903 r. za wywieranie wpływu na opinię publiczną w czasie rozprawy sądowej i za krytykę władz.

W roku 1903 zaczął ukazywać się w Krakowie podpisywany przez Wiktora Bachowskiego dwutygodnik „Nowy Kolejarz”, który miał stanowić przeciwstawienie socjalistycznego „Kolejarza”. W ciągu 1903 r. został on skonfiskowany 8 razy, głównie za krytykę władz; oczywiście chodziło tu o krytykę stosunków na kolei.

Podobny charakter nosiła wydawana w Nowym Sączu dekada „Szkolnictwo”, organ nauczycieli ludowych (wydawca Józef Gutowski), konfiskowana ośmiokrotnie (w 1900 raz i 7 razy w 1901) za krytykę stosunków w szkolnictwie i stosunku władz do nauczycieli.

Dwukrotnie skonfiskowany został „Przyjaciel Ludu”, w obu wypadkach za radykalizm społeczny.

Nie omówiliśmy oczywiście wszystkich pism czy druków, które w latach 1900—1903 uległy konfiskacie²⁵ — wybierając jedynie te, które były konfiskowane najczęściej. Kierunek działania prokuratury krakowskiej jest nader wyraźny. Konfiskaty dotyczą przede wszystkim pism socjalistycznych, pozostałe pisma konfiskowano stosunkowo rzadko, głównie za krytykę władz lokalnych, często za antysemityzm.

W latach 1904—1907 rzuca się w oczy znaczny spadek liczby spraw. O ile w poprzednich czterech latach było nie mniej niż 816 spraw, to w okresie tym było ich nie mniej niż 378, czyli 24% ogółu spraw w latach 1900—1914.

Zjawisko to dosyć dziwne, bo wydawać by się mogło, że właśnie w latach 1904—1907 krakowska prokuratura będzie miała szczególnie dużo do roboty. Było jednak inaczej. Dwie chyba były tego przyczyny. Z jednej strony już od 1901 r. można obserwować stały spadek konfiskat²⁶, który z małymi odchyleniami w latach 1907—1908 trwa do 1909 r. Od tego roku liczba spraw stopniowo zaczyna wzrastać. Wynika

²⁵ Dodajmy jeszcze dla informacji, że w 1900 r. został dwukrotnie skonfiskowany endecki „Polak” za obrazę cara i trzykrotnie w 1901 r., raz za obrazę religii prawosławnej i dwa razy za wzywianie do buntu przeciw władzom rosyjskim. W 1903 r. uległ konfiskacie „Przegląd Wszechpolski” za obrazę cesarza Wilhelma II.

²⁶ Por. tabela.

to chyba przede wszystkim z przystosowania się prasy do działalności prokuratury. Każda bowiem udana konfiskata była poważnym uderzeniem w finanse pisma. Rzecz oczywista, że pisma starały się tego unikać. Dlatego też piszą one ostrożniej, starając się tak formułować zdania, by nie popaść w kolizję z prawem. Dotyczy to przede wszystkim pism mieszczańskich i klerykalnych, dla których pewne złagodzenie tonu nie stanowiło o zmianie kierunku politycznego. Zmniejsza się więc wyraźnie liczba konfiskat, których przyczyną jest krytyka władz, obraza urzędników i wzbudzanie nienawiści do armii, czyli te przestępstwa, za które najczęściej bywały konfiskowane pisma mieszczańskie i klerykalne.

Drugą przyczyną spadku liczby konfiskat była pewna, jak się wydaje, liberalizacja prokuratury²⁷. Należy brać tu pod uwagę wpływ rewolucji 1905 r. na terenie Galicji.

W latach 1904—1907 zaobserwować można poważny wzrost liczby konfiskat w stosunku do okresu poprzedniego za gloryfikację czynów prawem zakazanych, podburzanie i wzbudzanie nienawiści do formy rządów. Łącznie za te przestępstwa dokonano 33 konfiskaty, wobec 13 w latach 1900—1903. Liczba konfiskat za obrazę cara wynosi co prawda 11, a więc tyle co w okresie poprzednim, ale z tego 10 w 1905 r. Widać tu wyraźny wpływ wydarzeń w Rosji i Królestwie Polskim. Stosunkowo zmniejsza się natomiast liczba konfiskat za krytykę władz (47) i obrazę urzędników (15). Bardzo wyraźnie zmniejsza się liczba konfiskat za pobudzanie nienawiści do armii (14). To samo dotyczy konfiskat za wzbudzanie nienawiści społecznej (13) i za antysemityzm (5). Wzbudzanie nienawiści do kościoła, religii i kleru było przyczyną 31 konfiskat, wreszcie mamy 3 konfiskaty za obrazę monarchii i 2 za obrazę cesarza Wilhelma II.

Tak więc konfiskaty za krytykę władz, obrazę urzędników, wzbudzanie nienawiści społecznej i nienawiści do armii, antysemityzm, obrazę monarchii i Wilhelma II stanowią łącznie ok. 57% ogółu konfiskat, gdy w poprzednim okresie stanowiły 82% ogółu konfiskat. Konfiskaty za gloryfikowanie czynów prawem zakazanych, podburzanie i wzbudzanie nienawiści do formy rządu stanowiły w poprzednim okresie 3% ogółu konfiskat, w latach zaś 1904—1907 aż 19%. Stosunkowo nieznaczny jest wzrost procentowy konfiskat za wzbudzanie nienawiści do kościoła, religii i kleru — z 13 do 18%.

Ta procentowa analiza wykazuje, jak się wydaje, wyraźnie wpływ wojny rosyjsko-japońskiej i rewolucji na radykalizację prasy galicyjskiej, przede wszystkim socjalistycznej.

Podobnie bowiem jak w okresie poprzednim w latach 1904—1907 najczęściej ulegał konfiskatom „Naprzód” (61)²⁸. Z tym, że różnica z innymi pismami jest tu jeszcze wyraźniejsza niż w poprzednim okresie, bo z dzienników drugie miejsce zajmują „Nowiny” konfiskowane 8 razy, „Głos Narodu” konfiskowany 3 razy i „Wiek Nowy” 2 razy.

Z periodyków także najczęściej konfiskowane były pisma socjali-

²⁷ Tezę tę może potwierdzić lub obalić dokładna analiza treści prasy galicyjskiej w latach 1900—1914. Nie mieści się to jednak w ramach tego artykułu.

²⁸ W poszczególnych latach wyglądało to następująco: 17 konfiskat w 1904 r., 22 w 1905 r., 6 w 1906 r. i 16 w 1907 r. Na marginesie warto wspomnieć o zarządzonej wiosną 1904 r. konfiskacie przesyłki kolejowej składającej się z 6 paczek o wadze 7 kg zawierających odezwę SDKPiL pt. „Wojna rządowi carskiemu! Pokój Japonii!” datowane: luty 1904. Odbiorcą tej przesyłki miał być Karol Sobelsohn, wybitny działacz SDKPiL, znany pod pseudonimem Karol Radek (por. SKKKr. 605 Pr. 28/4).

styczne. „Prawo Ludu” 7 razy, 6 razy „Kolejarz”, dwukrotnie — wydawany przez PPS-Frację „Robotnik”, tylekroć wydawane przez SDKPiL „Z pola walki” i raz organ tej partii „Czerwony Sztandar”, 5 razy skonfiskowany został żydowski „Der Sozialdemokrat” i trzykrotnie „Der jüdischer Arbeiter”.

Dwukrotnie uległ konfiskacie „Przyjaciel Ludu”, organ PSL. Z innych periodyków 7 razy był konfiskowany „Nowy Kolejarz”, pięciokrotnie wydawany od 1905 r. w Krakowie, podpiswany przez Ludwika Sedlaczka, tygodnik katolicki dla klas pracujących „Postęp” o bojowo antysemitycznym charakterze i czterokrotnie „Liberum Veto” za antyklerykalizm, nienawiść do kościoła i religii. Pozostałe pisma uległy konfiskacie nie więcej niż 2 razy w ciągu tych czterech lat.

Okres 1908—1912 dzieli się z punktu widzenia konfiskat prasowych na dwa odcinki: lata 1908—1909 i pozostałe trzy lata. W 1908 r. było nie mniej niż 87 spraw, a w 1909 r. nie mniej niż 49 spraw, co stanowi najmniejszą liczbę w ciągu lat 1900—1914. Od 1910 zaś roku liczba spraw wyraźnie wzrasta²⁹. Tłumaczy się to wydarzeniami na terenie Galicji, przede wszystkim wysunięciem się na pierwszy plan życia politycznego sprawy reformy ordynacji wyborczej do Sejmu, czyli zaostreniem walki politycznej. Nie można też nie wspomnieć o tzw. Zimmermianiadzie³⁰. Narastanie konfliktu zbrojnego między Austro-Węgrami a Rosją, coraz bardziej na Bałkanach widoczne, powodowało też znaczne ożywienie tendencji niepodległościowych.

Analizując przyczyny konfiskat stwierdzić przede wszystkim należy wyraźny wzrost konfiskat za krytykę władz: łącznie 93, w tym tylko 8 w dwóch pierwszych latach. Podobnie wzrasta liczba konfiskat za obrazę urzędników do 53, w tym 10 w dwóch pierwszych latach. Największe jednak zmiany nastąpiły w grupie konfiskat za gloryfikowanie czynów prawem zakazanych, podburzanie i wzbudzanie nienawiści do rządu. W latach 1908—1912 dokonano z tej przyczyny aż 58 konfiskat, co stanowi blisko połowę konfiskat z tych powodów w całym okresie 1900—1914. Z tych 58 konfiskat 30 przypada na 1912 r. Widać tu wyraźnie wpływ wydarzeń ogólnoeuropejskich. Są to bowiem konfiskaty przede wszystkim za wysuwanie programu niepodległościowego lub, co z tym ściśle związane, za podburzanie Polaków w Królestwie przeciw rządowi rosyjskim.

Charakterystyczne też dla tego okresu jest pojawienie się dwóch nowych powodów konfiskat. Za podawanie wiadomości o ruchach wojsk dokonano 5 konfiskat, zaś 15 za wzbudzanie niepokoju publicznego³¹, mianowicie za podawanie wiadomości o możliwości wybuchu wojny. Kilkakrotnie z paragrafu tego zarządzono konfiskatę pism, które w czasie choroby cesarza Franciszka Józefa podawały wiadomości o jego słabym w ogóle zdrowiu, czyli wykraczały poza oficjalne komunikaty.

Zaobserwować też można wzrost liczby konfiskat za antysemityzm (17) i za obrazę monarchii (19). Te ostatnie nie świadczą jednak o jakimś

²⁹ W 1910 r. nie mniej niż 109, w 1911 r. nie mniej niż 117 i w 1912 r. nie mniej niż 167.

³⁰ Zimmermianiadą nazwano zajęcia na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1910/1911 r., wynikiłe w związku z powołaniem ks. Kazimierza Zimmermanna na katedrę socjologii chrześcijańskiej, która została utworzona w tym czasie na wydziale teologicznym. Ze względu na jej skrajnie reakcyjny charakter elementy postępowe i demokratyczne UJ wystąpiły przeciw tej nominacji.

³¹ Art. IX ustawy z 17 grudnia 1862 (Dz.p.p. 1863, nr 8); § 308 ustawy karnej z 27 maja 1852 (Dz.p.p. 1852, nr 117).

spadku popularności monarchii w Galicji, bo dotyczą przede wszystkim warszawskiego pisma satyrycznego „Mucha”.

Za wzbudzenie nienawiści społecznej zarządzono 15 konfiskat, a 28 za wzbudzenie nienawiści do armii; za krytykę Wilhelma II — 3. Wreszcie za antyklerykalizm i nienawiść do kościoła i religii dokonano 66 konfiskat.

Także w latach 1908—1912 najczęściej konfiskowana była prasa socjalistyczna: „Naprzód” razem ze swą mutacją „Głosem” — 57 razy, z czego „Głos” 8 razy, „Prawo Ludu” 51 razy, wydawany przez PPS-Frakcję „Robotnik” dwa razy i tyleż „Przedświt”. Jednak proporcje zaczynają się nieco zmieniać w tym okresie. W ciągu dwóch tylko ostatnich lat omawianego pięciolecia 26 razy konfiskowany był „Ilustrowany Kurier Codzienny”, gdy „Naprzód” tylko 23 razy. Z dzienników 12 razy uległ konfiskacie „Głos Narodu”, 4 razy „Nowiny” i po dwa razy „Nowa Reforma” i „Czas”³².

Z innych pism 17 razy konfiskowana była klerykalna i antysemicka „Ojczyzna”, 9 razy „Szkolnictwo”, 7 razy „Gazeta Szkolna”, 3 razy „Przyjaciel Ludu” i dwa razy antysemicki i klerykalny „Głos Ludu”, wydawany od 1911 r. w Krakowie i podpisywany przez ks. Marcelego Dziurzyńskiego.

W latach 1913—1914 było łącznie nie mniej niż 257 spraw. Najczęściej przyczyną konfiskat w tym okresie był antyklerykalizm, nienawiść do kościoła i religii (44 konfiskaty). Jest to zrozumiałe, bo znajdują się w tej grupie przede wszystkim konfiskaty za krytykę znanego wystąpienia biskupów przeciw reformie wyborczej. Pozostałe konfiskaty rozdzielone są równomiernie. 29 konfiskat za krytykę władz, 20 za wzbudzenie nienawiści do armii, po 15 za antysemityzm, wzbudzenie nienawiści społecznej, obrazę urzędników oraz gloryfikowanie czynów prawem zakazanych, podburzanie i nienawiść do formy rządu. Wreszcie 17 konfiskat za obrazę monarchii, ale też jak i w poprzednim okresie dotyczące pism przede wszystkim królewskich, 5 konfiskat za obrazę cesarza Wilhelma II, jedna za obrazę cara, cztery za podawanie wiadomości o ruchach wojsk (wszystkie w 1914 r.) i jedna za wzbudzenie niepokoju publicznego.

W stosunku do lat poprzednich nastąpiły w tym okresie dość wyraźne przegrupowania. W latach 1908—1912 konfiskaty za krytykę władz stanowią ok. 27% konfiskat, natomiast w latach 1913—1914 tylko 16%. Zmniejsza się też odsetek konfiskat za gloryfikowanie czynów prawem zakazanych, podburzanie i nienawiść do władz z 16% w poprzednim okresie do 8%. Podobnie zmniejsza się odsetek konfiskat za obrazę urzędników z 15% do 8%. Wzrasta w ten sposób udział pozostałych grup. Tak więc procent konfiskat za antyklerykalizm, nienawiść do kościoła i religii wzrasta z 19 do 24. Za nienawiść do armii z 6 do 11. Dwukrotnie jest wzrost procentowy konfiskat za wzbudzenie nienawiści społecznej (z 4% do 8%), wreszcie udział konfiskat za antysemityzm wzrasta z 5% do 8%.

Zmienia się też nieco w latach 1913—1914 przedmiot konfiskat. „Naprzód” w ciągu tych dwóch lat skonfiskowany został tylko 18 razy,

³² Jedna z tych konfiskat „Czasu” nie została przez sąd zatwierdzona (por. SKKKr. 616 Pr. 56/8), a ponieważ dokonana została na 1650 egzemplarzach, redakcja „Czasu” wystąpiła o zwrot poniesionych z tego powodu strat i sprawę wygrała (Tamże, 616 Pr. 38/8). Jest to jednak jedyny tego typu wypadek, którego akta się zachowały.

natomiast „Ilustrowany Kurier Codzienny” 20 razy. „Prawo Ludu” uległo 23 konfiskatom i tytuł „Przyjaciel Ludu”. Dwukrotnie skonfiskowany został „Piaś”. 4 razy konfiskowany był „Głos Narodu”, 9 razy „Ojczyzna”. Wspomnieć jeszcze można o 4 konfiskatach „Szkolnictwa” i tytuł „Der Sozialdemokrat”. Pozostałe konfiskaty rozbite są pomiędzy kilkanaście pism. I tutaj zatem nastąpiły przegrupowania, w pełni wyjaśniające się zmianą układu sił politycznych w Galicji, a przede wszystkim upadkiem Bobrzyńskiego, rozpadem tzw. „bloku” i rozłamem w PSL.

Istotnym bardzo problemem jest jeszcze kwestia skuteczności konfiskat. I to nie tylko czy konfiskata była skuteczna, ale jeśli tak, to w jakim rozmiarze. Na podstawie akt ułożona została tabela 4.

Przy układaniu tej tabeli brano były pod uwagę tylko konfiskaty. Nie brano pod uwagę zarządzeń o zakazie rozpowszechniania, ponieważ w takich wypadkach prokuratura dysponowała z reguły jednym tylko egzemplarzem druku i zarządzenie miało charakter w pewnym sensie prewencyjny. Zakaz rozpowszechniania dotyczył druków, przede wszystkim broszur i książek, wydawanych na ogół poza terenem Galicji. Nie jest to więc materiał porównywalny z konfiskatami³³. Nie udało się niestety ustalić wysokości nakładu poszczególnych pism, dlatego też niemożliwe jest ustalenie procentu egzemplarzy skonfiskowanych w stosunku do nakładu. Istnieją co prawda w literaturze historycznej pewne wskazówki na temat nakładów (por. monografie J. B u s z k i, W. N a j d u s, K. D u n i n - W ą s o w i c z a) ale są one nie dosyć kompletne i nie obejmują całego odcinka chronologicznego, którym się artykuł zajmuje.

Dwie uwagi nasuwają się przy analizie tabeli. Z jednej strony wyraźny wzrost w ciągu omawianego okresu procentu konfiskat bezskutecznych. Dla okresu 1900—1903 przeciętna wynosi ok. 18%, dla lat 1904—1907 tyle samo, dla lat 1908—1912 wzrasta do ok. 39%, dla dwóch ostatnich lat wynosi już ok. 45%. Świadczy to o wyraźnej dążności ze strony redakcji pism do wprowadzenia w praktyce cenzury prewencyjnej, która z finansowego punktu widzenia była dla pism o wiele korzystniejsza. Konfiskaty bezskuteczne dotyczą przede wszystkim pism socjalistycznych (prawie każdy numer „Prawa Ludu” był konfiskowany, ale z reguły bezskutecznie, gdyż drukowano tylko dwa obowiązkowe egzemplarze). Trudno ustalić, kiedy konfiskata była bezskuteczna z tego właśnie powodu, a kiedy zdołano wydrukowany nakład rozpowszechnić przed zarządzeniem konfiskaty. To drugie, sądząc z akt, zdarzało się bardzo rzadko.

Z drugiej strony wyraźnie wzrasta procent konfiskat w trzech ostatnich rubrykach tabeli, tzn. konfiskat obejmujących ponad 1000 egz. O ile przeciętna dla tych trzech rubryk w okresie 1900—1903 wynosi 5%, to już w okresie 1904—1907 wzrasta do 6%, a w okresie 1908—1912 dochodzi do 9% i ten stosunek utrzymuje się dla lat 1913—1914. W tych

³³ Liczba zarządzeń o zakazie rozpowszechniania przedstawiała się w poszczególnych latach następująco:

1900 — 6	1907 — 8
1901 — 10	1908 — 2
1902 — 4	1909 — 2
1903 — 3	1910 — 5
1904 — 0	1911 — 12
1905 — 5	1912 — 25
1906 — 0	1913 — 16
	1914 — 14

Tabela 4

Skuteczność konfiskat prasowych

Rok	Bezskutecznie		Do 50 egz.		51 do 100 egz.		101—200 egz.		201—500 egz.		501—1000 egz.		1001—2000 egz.		2001—10 000 egz.		Ponad 10 000 egz.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1900	12	18	10	15	7	10	12	18	11	16	9	12	3	4	3	4	—	—
1901	30	22	17	13	11	8	10	7	24	18	23	17	17	13	3	2	—	—
1902	15	13	25	21	15	13	24	20	18	15	10	8	9	8	3	2	—	—
1903	16	20	11	14	9	11	20	26	11	14	4	5	6	8	1	1	—	—
1904	15	35	2	5	2	5	7	16	11	26	3	7	3	7	—	—	—	—
1905	2	5	7	21	3	9	7	21	9	26	5	15	3	9	—	—	—	—
1906	3	20	1	7	2	13	1	7	4	27	2	13	—	—	2	13	—	—
1907	5	13	2	5	3	8	7	18	11	28	4	10	5	13	2	5	—	—
1908	14	48	—	—	—	—	2	7	6	21	5	17	1	3	1	3	—	—
1909	5	25	2	10	2	10	1	5	3	15	4	20	3	15	—	—	—	—
1910	29	63	3	6	—	—	1	2	2	4	7	15	3	6	1	2	—	—
1911	16	26	—	—	1	2	3	5	14	23	9	15	10	16	8	13	—	—
1912	25	32	8	10	—	—	3	4	8	10	9	12	11	14	13	17	—	—
1913	40	46	8	9	2	2	1	1	3	3	12	14	8	9	8	9	5	6
1914	30	45	—	—	2	3	2	3	4	7	7	11	7	11	11	17	3	4

dwóch ostatnich latach pojawiają się po raz pierwszy konfiskaty obejmujące ponad 10 tysięcy egzemplarzy. Są to wszystko konfiskaty „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”.

Wyraźnie spada natomiast procent konfiskat obejmujących do 200 egz. Przeciętna dla tej grupy konfiskat wynosi dla lat 1900—1903 15%, dla lat 1904—1907 11%, dla lat 1908—1912 już tylko 4% i dla lat 1913—1914 3%.

Najmniejszym stosunkowo wahaniom ulega procent konfiskat obejmujących od 201 do 1000 egz. Dla tych dwóch grup przeciętna w latach 1900—1903 wynosi 13% w latach 1904—1907 stosunek ten wzrasta do 19%, aby w latach 1908—1912 zmniejszył się do 15% i w ostatnich dwóch latach zmniejsza się do 9%.

Ogólnie rzecz biorąc można zatem stwierdzić, że w pierwszych latach rozważanego okresu konfiskaty były znacznie częściej skuteczne, liczba jednak konfiskowanych egzemplarzy nie była duża. W miarę upływu czasu sytuacja ta ulega odwróceniu — zmniejsza się co prawda liczba skutecznych konfiskat, jeśli jednak są już one skuteczne, obejmują stosunkowo dużą liczbę egzemplarzy.

Analizowany materiał dotyczy tylko działalności cenzury krakowskiej. Uniemożliwiło to wykazanie tego, co w działalności Sądu krakowskiego było typowe, a co specyficzne.

Nie jest także opracowana działalność cenzury prasowej w zaborach rosyjskim i pruskim. Trudno więc porównać sytuację prasy polskiej w Galicji z sytuacją tamtejszej prasy. Nie wydaje się, aby przy obecnym stanie badań można było wyjść poza znane ogólniki, że sytuacja prasy galicyjskiej była korzystniejsza.

Przy tych porównaniach należałoby wziąć pod uwagę jeszcze jeden aspekt, specyficzny dla prasy galicyjskiej. Ustawodawstwo austriackie stwarzało mianowicie możliwość ponownego wydrukowania skonfiskowanej publikacji. Wystarczyło, że publikacja ta została odczytana w parlamencie w formie interpelacji poselskiej. Została ona w ten sposób zimmunizowana, jako że przemówienia parlamentarne posłów nie podlegały konfiskacie. Immunizacja nie pozostawiała śladu w aktach sądowych i dlatego w naszych rozważaniach nie braliśmy tych wypadków pod uwagę. Były to zresztą zjawiska w stosunku do liczby konfiskat rzadkie i dotyczące przede wszystkim publikacji o charakterze politycznym.

Artykuł niniejszy nie pretenduje do ferowania ocen o działalności prokuratury i sądu krakowskiego w sprawach prasowych. Zamierzeniem autora było przedstawienie jedynie mechanizmu działania i próba systematyzacji dostępnego obecnie materiału.

Autor nie mógł wykorzystać materiałów archiwalnych dotyczących konfiskat we Lwowie i Wiedniu, by wymienić tylko najważniejsze. Uniemożliwia to wyciągnięcie jakichś wniosków ogólniejszych.

Już bowiem z analizy materiałów wykorzystanych w artykule wyłania się np. problem, na ile w działalności prokuratury krakowskiej decydowały racje polityczne, na ile zaś racje niejako zawodowe. Innymi słowy, w jakiej mierze prokuratura krakowska nastawiona była na bezpośrednią walkę z ruchem demokratycznym i radykalnym, a w jakiej mierze jedynie na obronę obowiązujących praw i przepisów. Nie wydaje się możliwe rozstrzygnięcie tego problemu bez materiałów porównawczych.

Podejmowane obecnie na coraz szerszą skalę badania nad dziejami prasy dostarczą zapewne materiałów i w dziedzinie konfiskat prasowych. Pozwolą one odpowiedzieć na szereg pytań, które nasuwają się przy lekturze tego artykułu, ale na które on odpowiedzieć nie mógł.

Андрей Гарлицки

КОНФИСКАЦИИ ПЕРИОДИЧЕСКОЙ ПЕЧАТИ В КРАКОВЕ
В 1900—1914 ГГ.

Статья посвящена разбору сохранившегося актового материала Краевого краковского суда действующего в роли Прессового суда и охватывает период с 1900 по 1 августа 1914 года. Для этого периода мы располагаем актами 1445 дел, что составляет около 76% всех судопроизводств того времени.

Автор выделил четыре хронологические периоды: 1900—1903, 1904—1907, 1908—1912 и 1913—1914, конфискации же разделил на 13 отделов классифицируя их по причинам, для которых таковые были постановлены. Автор отделяет в процентах соотношение конфискаций в каждом из отделов и изменения происходившие со временем. Статья содержит также основные информации об австрийском прессовом законодательстве.

Andrzej Garlicki

LES SAISIES DE LA PRESSE À CRACOVIE PENDANT LA PÉRIODE
1900—1914

L'article se base sur l'analyse des actes du Tribunal de Cracovie, qui remplissait les fonctions de Tribunal de la Presse. Il embrasse la période qui va de 1900 au 1^{er} août 1914. Pour cette période nous disposons des dossiers de 1445 procès, qui constituent environ 76% de tous les procès de presse qui eurent lieu dans ce laps de temps.

L'auteur distingue quatre phases: les années 1900—1903, 1904—1907, 1908—1912 et 1913—1914. Il partage les saisies de journaux en 13 groupes, selon les causes pour lesquelles elles furent ordonnées. Il établit le rapport en pourcentage entre les saisies dans les différents groupes, ainsi que les changements survenus au cours du temps. L'article contient aussi des renseignements sur la législation autrichienne concernant la presse.